



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Budżetu
i Finansów Publicznych (58.)
w dniu 16 listopada 2016 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 327, druki sejmowe nr 969 i 1005).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej (druk senacki nr 330, druki sejmowe nr 952 i 1007).

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 33)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Grzegorz Bierecki)

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Dzień dobry państwu.

Otwieram pięćdziesiąte ósme posiedzenie Komisji Budżetu i Finansów Publicznych.

Witam zaproszonych gości. Witam serdecznie pana ministra Wiesława Janczyka, sekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, wraz ze współpracownikami. Witam licznie przybyłych przedstawicieli organizacji zainteresowanych ustawą, którą będziemy rozpatrywać w ramach punktu pierwszego: przedstawicieli Konfederacji „Lewiatan”, Giełdy Papierów Wartościowych, Krajowego Związku Banków Spółdzielczych, Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej. Witam serdecznie pana prezesa Osieckiego z Altus Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych S.A., pana prezesa Marcina Dyla z Izby Zarządzających Funduszami i Aktywami, a także pan Arkadiusza Famirskiego, zastępcę dyrektora departamentu w Komisji Nadzoru Finansowego. Jeśli kogoś pominąłem, proszę o wybaczenie.

Widzę, że goście jeszcze przybywają. Oddam listę. Bierzemy się do pracy.

Porządek naszych dzisiejszych obrad przewiduje rozpatrzenie dwóch punktów. Punkt pierwszy: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw; druk senacki nr 327. Punkt drugi: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej; druk senacki nr 330.

Czy są uwagi do porządku obrad? Nie ma.

W takim razie będziemy procedowali zgodnie z przedstawionym porządkiem.

Czy w posiedzeniu uczestniczą osoby zawodowo zajmujące się działalnością lobbingsową? Nie uczestniczą.

Informuję państwa o odbywającej się transmisji internetowej naszych obrad.

Przystępujemy do realizacji porządku obrad.

Punkt pierwszy. Ustawa o zmianie ustawy o podatku dochodowym została uchwalona na podstawie projektu poselskiego. Odbyło się to 15 listopada na trzydziestym posiedzeniu Sejmu. W tym samym dniu marszałek Senatu skierował ustawę do naszej komisji. Dziś rozpatrzemy ją na posiedzeniu.

Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie ustawy. Panie Ministrze, czy zechce pan zabrać głos?

O! Witam serdecznie. Proszę o wybaczenie, nie zauważyłem pana, a tak blisko... Witam serdecznie pana ministra.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Jest to ustawa, która zmienia ustawę o podatku dochodowym od osób fizycznych, ustawę o podatku dochodowym od osób prawnych, a także ustawę o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa oraz niektórych innych ustaw. Można powiedzieć, że generalnie celem tego projektu jest regulacja istotnych obszarów związanych z podatkami.

W pierwszej części zostały wyjaśnione pewne wątpliwości, które się pojawiały. Chodzi o to, jaka będzie kwota wolna od podatku w roku 2017. Przypominam, że intencją rządu pan premier Beata Szydło jest to, aby nowa kwota wolna od podatku została wprowadzona 1 stycznia 2018 r. Jest to istotna deklaracja polityczna, która padła podczas kampanii wyborczej. Ta ustawa będzie także wykonaniem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 2015 r., dokładnie z 28 października. Jednocześnie... Kwota wolna od podatku w roku 2017... Jest jasna deklaracja... Zgodnie z wyrokiem Trybunału jeden z artykułów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych traci ważność. Istotne jest to, aby doprowadzić do pewnego wyjaśnienia. Chodzi o to, aby przedstawić i rozwiązać wszystkie wątpliwości dotyczące kwoty wolnej od podatku w roku 2017 i tego, co właściwie traci moc. Tak naprawdę wyrok Trybunału mówi o tym, że traci moc mechanizm korekty czy waloryzacji kwoty wolnej od podatku. Nie ma tego mechanizmu w nowelizowanej ustawie. Rzeczywiście najważniejsze jest rozwianie wszystkich wątpliwości, dlatego w ustawie jest jasne stwierdzenie, że kwota wolna od podatku będzie utrzymana na poziomie z roku 2015. To jest jeden element.

W drugiej części ustawy zostały wprowadzone mechanizmy dotyczące ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych i zmiany ustawy – Ordynacja podatkowa. Oczywiście te elementy też wiążą się z podatkami. Istotne jest ograniczenie agresywnej optymalizacji podatkowej stosowanej w Polsce za pośrednictwem funduszy inwe-

stycyjnych zamkniętych. Dlatego w projekcie znajduje się informacja dotycząca tego, że mechanizmy związane właśnie z najbardziej agresywną optymalizacją, czyli z optymalizacją podatkową... Dochody uzyskiwane ze spółek osobowych pozbawionych osobowości prawnej będą opodatkowane w przypadku, gdy będą one czerpane przez fundusze inwestycyjne zamknięte.

Ten mechanizm jest często stosowany. Bazuje on właśnie na różnych dochodach firm należących do różnych kategorii, niemających osobowości prawnej, które są zakładane w różnych krajach europejskich, np. w Czechach, w Luksemburgu. Mamy do czynienia z naruszeniem konkurencji między firmami, bo część firm uczciwie płaci podatki – podatek CIT czy podatek PIT, czyli podatki dochodowe bazujące na aktywności gospodarczej – a inna część stara się unikać opodatkowania, wykorzystując schemat, można powiedzieć, umieszczania swojej aktywności gospodarczej w ramach firm osobowych. Dochody z tych firm są zaś lokowane w funduszach inwestycyjnych zamkniętych.

Np. z danych Komisji Nadzoru Finansowego wynika, że ponad 200 FIZ-ów to fundusze, w których jest wyłącznie jeden uczestnik. Czyli tak naprawdę mamy do czynienia z FIZ-ami utworzonymi dla jednego podmiotu. Uczestnik, czyli ten, który wykupił certyfikaty inwestycyjne... Możemy zakładać, że część z tych podmiotów jest właśnie... Jest to zorganizowane w taki sposób: przychodzi przedsiębiorca, dostaje możliwość uruchomienia swojego FIZ-u w ramach usługi, można powiedzieć, optymalizacyjnej, stara się wprowadzić swoje firmy... W związku z tym następuje unikanie opodatkowania. To, można powiedzieć, naruszenie konkurencyjności rzeczywiście stanowi problem. Polega ono na tym, że firmy, które płacą podatki, nie są w stanie sprawiedliwie, uczciwie konkurować z firmami unikającymi opodatkowania. Intencją projektu jest zaś – oczywiście oprócz waloru dochodowego dla budżetu państwa – przywrócenie sprawiedliwości. Chcielibyśmy, aby nie było naruszania konkurencyjności ze strony firm, które nie płacą podatków.

Ponadto ta ustawa zmienia inną kwestię, która też dotyczy agresywnej optymalizacji. W trakcie dyskusji na temat klauzuli obejścia prawa podatkowego, która została wprowadzona w połowie 2016 r., pojawiły się wątpliwości dotyczące jednego elementu tej klauzuli. Były one związane z tym, co dzieje się z interpretacjami indywidualnymi, które mogą być w kolizji z decyzjami wydanymi z zastosowaniem klauzuli obejścia prawa, czyli decyzjami... Przypominam, że klauzula działa w taki sposób: w przypadku dużych dochodów, przekraczających 100 tysięcy zł, Rada do Spraw Przeciwdziałania Unikaniu Opodatkowania powołana przez ministra finansów przeprowadza analizę za pomocą bardzo ostrożnego mechanizmu. Przypominam, że klauzula dotyczy nadzwyczajnych, wyjątkowych schematów optymalizacyjnych realizowanych przez wielkie firmy. Nie dotyczy ona zwykłych podatników. Mechanizm polega na tym, że po ustaleniu, że pewien szereg operacji... Pewien schemat optymalizacyjny, który często składa się z wielu różnych operacji – np. zakładania firm na Cyprze, w Luksemburgu, w różnych „rajach podatkowych”, prowadzenia różnych typów transakcji – prowadzi do tego, że firmy nie płacą podatków. Klauzula obejścia prawa jest mechanizmem, który ma rozwiązywać ten problem.

Pojawił się jednak pewien kłopot, który został rozwiązany w ustawie wprowadzającej w życie klauzulę obejścia prawa. Chodzi o kolizję między interpretacją indywidualną a decyzją z zastosowaniem klauzuli obejścia prawa. Kolizja polegała na tym, że przedsiębiorcy bardzo często korzystali z interpretacji indywidualnych w taki sposób: np. zgłaszali zapytania o interpretację indywidualną dotyczącą pojedynczych elementów wielkiego schematu składającego się z 15 elementów. Analiza pojedynczego elementu nie pozwala na stwierdzenie, że ta jedna operacja jest jakąś optymalizacją podatkową. Dopiero ułożenie wszystkich 15 operacji w pewien schemat pozwala na stwierdzenie, że to wszystko jest optymalizacją podatkową. Dlatego to wszystko... Ten problem był powodem stworzenia ogólnej klauzuli obejścia prawa. Jednym z założeń ustawy było przekonanie, że interpretacje indywidualne nie mogą blokować stwierdzenia, że cały schemat optymalizacyjny jest unikaniem opodatkowania.

Aby zostały rozwiązane wszystkie wątpliwości dotyczące tego, które interpretacje indywidualne tak naprawdę tracą ważność, we wprowadzanym przepisie jest dokładnie zapisane, że interpretacje indywidualne wydane przed lipcem 2016 r. również tracą ważność. Było to wcześniej zapisane, lecz stwarzało pewne wątpliwości. Na czym polega ta sytuacja? Chcę rozwiązać państwa wątpliwości.

Będzie to wyglądało następująco: jeśli na podstawie klauzuli obejścia prawa rzeczywiście zostanie wydana decyzja, że pewien schemat optymalizacyjny jest właśnie unikaniem opodatkowania, to wtedy żaden przedsiębiorca nie będzie mógł powiedzieć, że ma interpretację indywidualną dotyczącą jednego z elementów schematu składającego się z 15 elementów, która podważa decyzję klauzulową. Stracą ważność tylko i wyłącznie te interpretacje indywidualne, które mogą być w kolizji z decyzją klauzulową. Chodzi o to, żeby, można powiedzieć, zachować pewną proporcjonalność. Interpretacja indywidualna rzeczywiście chroni podatnika, jest to istotny element polskiego prawa. Chroni go ona jednak do momentu, w którym cały szereg operacji prowadzonych przez firmy układa się w optymalizację podatkową. Musi to być formalna decyzja urzędu. Chodzi o to, aby klauzula obejścia prawa była, można powiedzieć, ważniejsza. Czyli o to, by w pewnej hierarchii porządku prawnego była wyżej niż interpretacje indywidualne. Aby dokładnie potwierdzić, że rzeczywiście tak jest, wprowadzono zapis, który mówi, że jeśli następuje kolizja z decyzją klauzulową, to interpretacje indywidualne wydane przed 15 lipca 2016 r. tracą ważność. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.
Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Dziękuję bardzo.
Szymon Giderewicz, legislator.
Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Dotychczasowa analiza rozpatrywanej dziś ustawy nie ujawniła błędów technicznolegislacyjnych, które uniemożliwiałyby właściwe stosowanie przepisów. Jednak analiza prowadzona jest tak naprawdę na bieżąco, więc zastrzegam, że nie jest pełna. Nie mamy opinii pisemnej. Chcielibyśmy zwrócić uwagę na 2 zasadnicze, naszym zdaniem, kwestie, które już w tej chwili widać w ustawie.

Pierwsza kwestia to art. 1 i zmiana ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Zmiana zakłada, że w latach 2016–2017 obowiązuje skala podatkowa, o której mowa w art. 27 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych w brzmieniu obowiązującym w 2015 r. Należy zauważyć, że w wyroku z dnia 28 października 2015 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 27 ust. 1 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych w zakresie, w jakim nie przewiduje mechanizmu korygowania kwoty zmniejszającej podatek gwarantującego co najmniej minimum egzystencji, jest niezgodny z art. 2 i art. 84 konstytucji.

Należy zgodzić się z panem ministrem. Rozpatrywana dziś ustawa rozstrzyga kwestię, która – jak się wydaje – nie jest dostatecznie jasno wyjaśniona w samym wyroku Trybunału. Mówi o tym, jaka skala podatkowa będzie obowiązywać w roku 2017. Rozstrzyga to jednak w taki sposób, że przyjmuje skalę podatkową zgodną z przepisem uznanym przez Trybunał za niezgodny z konstytucją. Czyli tak naprawdę powtarza przepis uznany za niezgodny z konstytucją. Stąd wynika nasza pierwsza wątpliwość. Chodzi o treść konstytucyjną dotyczącą art. 1 rozpatrywanej dziś ustawy. Tak naprawdę już dzisiaj ustawa powinna przewidzieć mechanizm korygowania kwoty wolnej od podatku i ustalenia tej kwoty na poziomie przewidującym minimum egzystencji. Oczywiście można ewentualnie wyobrazić sobie także inne wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w tym całkowitą rezygnację z kwoty wolnej od podatku i ewentualne rozstrzygnięcie minimum egzystencji w innym mechanizmie, także pozapodatkowym. To jest pierwsza uwaga.

Druga uwaga dotyczy już samego trybu uchwalenia rozpatrywanej dziś ustawy, a mianowicie wprowadzenia zmiany w art. 3, czyli zmiany nowelizacji ordynacji podatkowej. Zmiana ta polega na modyfikacji przepisu przejściowego noweli, która – tak jak powiedział pan minister – wprowadziła klauzulę przeciwko unikaniu opodatkowania. Tutaj nie odnosimy się do treści tej zmiany, tylko mówimy o samym trybie. Pierwotny projekt ustawy złożony w Sejmie nie przewidywał zmiany ordynacji podatkowej. W ogóle nie było to materialem projektu. Taka poprawka pojawiła się dopiero na etapie prac komisji senackich...

(Głos z sali: Sejmowych.)

Sejmowych, przepraszam. Na etapie prac komisji sejmowej. Tym samym wykroczyło to poza materiał złożonego projektu. W zasadzie, aby uczynić zadość konstytucyjnemu trybowi uchwalania ustaw, który zakłada pełne przejście 3 czytania w Sejmie, powinna zostać przygotowana odrębna inicjatywa ustawodawcza.

To są nasze 2 uwagi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Dziękuję bardzo.
Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zabrać głos?
Pan senator Kleina. Bardzo proszę.

Senator Kazimierz Kleina:

Chciałbym odnieść się do części ustawy dotyczącej kwoty wolnej od podatku. Jak wiemy – zresztą mówili o tym pan minister i pan mecenas – decyzja Trybunału Konstytucyjnego była ostateczna, prawda? Państwo zaś proponujecie, żeby kwota pozostała na dotychczasowym poziomie. Jest to niezgodne z postanowieniem Trybunału Konstytucyjnego. Jaka może być konsekwencja pozostawienia tej kwoty na takim samym poziomie? Skoro już raz Trybunał uznał tę kwotę za niezgodną z konstytucją, przepisy wygasły... Co może się stać, gdy Trybunał jeszcze raz podejdzie do tej sprawy? Jakie mogą być konsekwencje dla budżetu państwa?

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Dziękuję bardzo.
Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów chce zabrać głos?
Pan senator Czerwiński. Bardzo proszę.

Senator Jerzy Czerwiński:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!
Mam jedno pytanie do pana legislatora, a drugie do pana ministra. Może zaczniemy od pana ministra.

Chodzi o art. 2. Rozumiem, że chcemy uszczelnić system ze względu na działanie funduszy inwestycyjnych. Czy przewidywaliście państwo np. wprowadzenie funduszy inwestycyjnych w obszar działania podatku od dochodów bankowych, tak to nazwijmy, który niedawno został uchwalony? Jeśli tak, to dlaczego tego nie robicie, a jeśli nie, to dlaczego.

Pytanie do pana legislatora. Chodzi o art. 1. Sformułowanie „w latach 2016–2017 obowiązuje skala podatkowa”... Nieważne, jaka skala, nie odnoszę się do samego meritum, tylko do kwestii formalnych. Ustawa wchodzi w życie w sztywnym terminie, 30 listopada 2016 r. Czy nie występuje tu pewnego rodzaju kolizja? Czy będzie to oznaczało, że od 30 listopada obowiązuje skala z 2015 r.? Jeśli miałyby obowiązywać od 1 stycznia 2016 r., to chyba trzeba byłoby dodać sformułowanie „z mocą wsteczną w zakresie art. 1 od 1 stycznia 2016 r.”. Taka jest moja wątpliwość. Prosiłbym o wyjaśnienie.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Może zaczniemy od odpowiedzi Biura Legislacyjnego na pytanie dotyczące ostatniej kwestii poruszonej przez pana senatora.

Bardzo proszę.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Jak rozumiem, zapis dotyczący roku 2016 znalazł się w rozpatrywanej dziś ustawie dlatego, że Trybunał Konstytucyjny, orzekając o niezgodności art. 27 ust. 1

z konstytucją, odroczył utratę mocy obowiązującej tego przepisu do dnia 30 listopada 2016 r. Czyli tak naprawdę w trakcie roku podatkowego 2016.

Rozumiem, że intencją projektodawców było wyjaśnienie wątpliwości dotyczącej tego, co będzie się działo z dochodami, ale tak naprawdę za grudzień 2016 r., kiedy nie będzie tego przepisu. Mamy wątpliwość, czy będzie przepis, czy go nie będzie, w jakim będzie kształcie. Stąd przesądzenie, że także w roku 2016 obowiązuje dotychczasowa skala podatkowa. Merytorycznie nic się nie zmienia, obowiązuje stara skala. Być może jakąś... Jeżeli pojawiłaby się jakaś wątpliwość, to może rozwiązać ją ust. 2, który mówi, że przepis ten ma zastosowanie do dochodów uzyskanych od dnia 1 stycznia 2016 r.

Tak że nie widzę niebezpieczeństwa związanego z tym, że nie będzie wiadomo, jaka będzie skala w 2016 r. Będzie to dotychczasowa skala. Jest to jakby margines orzeczenia Trybunału. Wydaje się, że tak naprawdę Trybunał powinien odroczyć moc obowiązującą art. 27 do 1 stycznia 2017 r., bo przez ten miesiąc nastąpiło pewne przesunięcie, które powoduje dodatkowe zamieszanie.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Czyli należy czytać tę ustawę razem z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, który zdecydował tak, a nie inaczej. W wyroku jest data 30 listopada.

Mam jedno pytanie do pan ministra. Chodzi o stan zaawansowania prac nad jednolitym podatkiem.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba: Dziękuję bardzo.)

(Głos z sali: Czy nie będzie tego podatku?)

Pan minister ma pewnie aktualne informacje.

(Głos z sali: Tylko że zastanawia się cały czas...)

(Rozmowy na sali)

Bardzo proszę się zgłaszać, ja wiem...

Pan minister. Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo.

Nie mogę dokładnie powiedzieć... Z tego, co wiem, wynika, że część prac nad jednolitym podatkiem, w których uczestniczy Ministerstwo Finansów, jest na zaawansowanym etapie. Wszystko jest realizowane zgodnie z planem. Oczywiście chciałbym rozwiązać wątpliwości. Co jest istotne? Istotne jest to, aby kwota wolna od podatku rzeczywiście została podniesiona w roku 2018, bez względu na to, w jakiej to będzie formule. Deklaracja polityczna jest podtrzymywana przez panią premier i cały rząd. To jest ten moment, w którym zostanie podniesiona kwota wolna od podatku.

Jeśli chodzi o pierwsze pytanie pana senatora Kleiny, czyli pytanie o efekty związane z sytuacją prawną, to warto zauważyć, że jeśli nie będzie ustawy w tym brzmieniu – jeżeli szanowni panie i panowie senatorowie jej nie przyjmą – to rzeczywiście pojawi się problem polegający na tym, że nie do końca będziemy wiedzieć, jaka będzie kwota wolna

od podatku. Może to mieć konsekwencje dla budżetu, dlatego że właściwie... Może to być negatywne lub pozytywne. Tak naprawdę rozstrzygnięcie zapadałoby wtedy w sądach. Może to być kwota wolna od podatku w sytuacji, w której nic nie wiemy, tzn. wtedy, gdy nie ma rozstrzygnięcia prawnego, czy jest ona na poziomie 6,5 tysiąca zł, czy na poziomie zerowym. Byłby to bardzo duży problem o charakterze fundamentalnym. Byłaby niepewność, niejasność związana z tym, co się właściwie dzieje i jaka jest wysokość kwoty wolnej od podatku. Dlatego rzeczywiście warto poważnie potraktować ten przypadek.

W sytuacji, w której mamy do czynienia z tym projektem ustawy... Jest to nowy przepis, mam nadzieję, że parlament, Sejm i Senat, go przyjmie. Przepis jasno mówi o tym, jaka jest kwota wolna od podatku od 1 stycznia 2016 r. Przepis ten nie został zakwestionowany. Proszę zauważyć, że Trybunał Konstytucyjny zakwestionował art. 27 ust. 1, ale jeśli parlament, czyli Sejm i Senat, przyjmie tę ustawę, to tak naprawdę nie będziemy mogli stwierdzić, że wysokość kwoty wolnej od podatku jest w jakimś sensie wątpliwa. Tak naprawdę w nowym przepisie, co do którego Trybunał Konstytucyjny jeszcze się nie wypowiedział, bo nie został on jeszcze przyjęty, mamy do czynienia przede wszystkim z rozwianiem wątpliwości. Ponadto nie ma orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego o tej ustawie, szczególnie o art. 1.

Jeśli chodzi o fundusze inwestycyjne zamknięte i podatek bankowy, to chcę powiedzieć, że podatek bankowy dotyczy właśnie banków, specjalnej aktywności. Aktywności banków i funduszy inwestycyjnych trochę się różnią, mają inny charakter. Nie ma powodu, by obejmować fundusze inwestycyjne podatkiem bankowym, dlatego że aktywność funduszy ma inny charakter, mamy tam do czynienia z inną strukturą aktywów. Rzeczywiście fundusze inwestycyjne mają ważne znaczenie dla gospodarki, jeśli chodzi o wspieranie przedsiębiorstw w dostępie do finansowania. Zyskowność funduszy, można powiedzieć, nieoptymalizacyjnych jest całkiem odmienna od poziomu dochodów sektora bankowego. Nie mamy doświadczenia związanego z tym, żeby była jakaś pewnego rodzaju aktywność podlegająca ograniczeniu, tak jak jest w sektorze bankowym. Tzn. aktywność funduszy inwestycyjnych jest całkowicie inna niż aktywność sektora bankowego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Panie Ministrze, bardzo dziękuję za wyjaśnienia.
Pan senator Czarnobaj.

Senator Leszek Czarnobaj:

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Rozumiem, że jest to kolejny projekt ustawy wniesiony przez posłów. Tak że nie wiem, czy będziecie państwo znali odpowiedź na pytania, które chcę zadać. No, ale spróbuję.

Pierwsze pytanie jest tradycyjne. Chciałbym jeszcze raz od państwa usłyszeć, dlaczego jest to wprowadzane drogą poselską, a nie drogą rządową. To jest pierwsze pytanie. Proszę o szczerą odpowiedź.

Drugie pytanie dotyczy interpretacji indywidualnych. Rozumiem, że dzisiaj można je, powiedzmy, schować do lamusa. Ktoś ma interpretację indywidualną, a dzisiaj w wyniku decyzji ministra ta interpretacja już nie obowiązuje. Ja mówię o jakimś takim przypadku... Chciałbym usłyszeć państwa wyjaśnienie na temat indywidualnych interpretacji posiadanych przez daną osobę, która ma ulokowane środki w funduszu zamkniętym.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Dziękuję bardzo.

Zanim udzielię głosu panu ministrowi, chciałbym przypomnieć, że zgodnie z konstytucją grupa posłów ma prawo do inicjatywy ustawodawczej. My zaś jako Senat mamy obowiązek zajmować się projektami niezależnie od tego, czy są to projekty rządowe, czy poselskie. Ta ustawa została przyjęta przez Sejm, więc chyba w jakimś sensie pan minister może czuć się zwolniony z odpowiedzi na tę pierwszą zaczepkę. Jeśli zaś chodzi o drugie pytanie, to bardzo proszę o odpowiedź.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo.

W pełni potwierdzam słowa pana przewodniczącego.

Jeśli chodzi o interpretacje indywidualne, to proszę zauważyć, że nie mamy do czynienia z jakimś... Powiem inaczej: w obecnym prawie również istnieje mechanizm kwestionowania interpretacji indywidualnych. Nie jest tak, że przepis tej ustawy... Proszę zauważyć, że o tym...

Powiem o trzech kwestiach. W dzisiejszym porządku prawnym interpretacje indywidualne również tracą ważność w określonych sytuacjach. W związku z tym nie wprowadzamy jakiejś nowej sytuacji. Interpretacje indywidualne, które są w kolizji z interpretacją ogólną, też tracą ważność. W prawie jest zapisana pewna hierarchia, która... Proszę zauważyć, że interpretacja indywidualna nie jest aktem prawnym. To nie jest przepis prawny. Oczywiście pełni ona funkcję ochronną i gwarantuje przedsiębiorcy czy obywatelowi pewnego rodzaju stabilność związaną z prowadzeniem przez niego działalności. Istnieje jednak znacząca różnica pomiędzy pewnością wynikającą z przepisu prawnego a pewnością wynikającą z interpretacji indywidualnych, które są wydawane przez wielu urzędników w administracji, powiedzmy, terenowej, administracji skarbowej. Jest to pewne rozwiązanie, które nie jest rozpowszechnione w Europie. W Polsce zostało ono wprowadzone parę lat temu. Na pewno jest ono bardzo korzystne dla obywateli, bo pozwala wyjaśnić wątpliwości dotyczące zastosowania przepisów do konkretnej sytuacji. Na tym to polega. Nie jest to jednak równorzędne z przepisem prawnym.

Są dzisiaj określone sytuacje, w których istnieje możliwość zakwestionowania interpretacji indywidualnej z urzędu. Ponadto istnieje pewna gradacja polegająca na tym, że interpretacja ogólna może... Jeśli w jakimś obszarze zostanie to wyjaśnione, może nastąpić zmiana. Wyrok sądowy np. NSA też może prowadzić do podważenia interpretacji

indywidualnych. Czyli interpretacje indywidualne działają w pewnych określonych granicach prawnych. W ustawie, która wprowadziła klauzulę obejścia prawa dotyczącą unikania opodatkowania, również był konkretny zapis, że tracą ważność właśnie te interpretacje indywidualne, które są w kolizji z klauzulą obejścia prawa.

W przepisie, który znajduje się w omawianej dziś ustawie, jest tylko doprecyzowanie, żeby nie było wątpliwości, czy rzeczywiście interpretacje indywidualne wydane przed 15 lipca 2016 r. tracą ważność. Jest to pełne doprecyzowanie, aby nie było później wątpliwości sądowych, jaki jest charakter interpretacji i co zrobić w sytuacji kolizji pomiędzy decyzją klauzulową a interpretacją indywidualną. Gdy mamy do czynienia z aktywnością funduszu inwestycyjnego zamkniętego i mamy interpretację indywidualną dotyczącą tej działalności, to pozostanie ona ważna, dopóki działalność nie będzie agresywną optymalizacją podatkową realizowaną w sposób nadzwyczajny. Chodzi o tak poważną i nadzwyczajną optymalizację, która prowadzi do wydania decyzji bazującej na klauzuli obejścia prawa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Bardzo dziękuję.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos?

Wypowie się pan senator Kleina, a potem pan senator Czarnobaj.

Bardzo proszę.

Senator Kazimierz Kleina:

Panie Ministrze, chciałbym jeszcze wrócić do kwestii kwoty wolnej od podatku. Pan minister powiedział, że część prac nad nowym podatkiem, która dotyczy ministra finansów, jest na bardzo zaawansowanym poziomie. Chciałbym zapytać, jaki jeszcze podmiot, oprócz Ministerstwa Finansów, pracuje nad kwestią tego podatku. Wydawałoby się, że właściwym i wiodącym dla takiego projektu jest Ministerstwo Finansów, ale powiedział pan, że tylko w części. Na jakim poziomie jest ustalana kwota wolna od podatku w tej nowej propozycji, nad którą państwo pracujecie? Jak pan powiedział, prace są na mocno zaawansowanym etapie.

Przy okazji chciałbym też zapytać, na czyj wniosek zostało przeprowadzone postępowanie przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie kwoty wolnej od podatku. Czy pan minister orientuje się w tej kwestii, czy może pan mecenas? To też pewnie byłoby interesujące. Dlaczego kiedyś doszło do przeprowadzenia tej sprawy?

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Pan senator Czarnobaj. Bardzo proszę.

Senator Leszek Czarnobaj:

Panie Przewodniczący, na początku jedna uwaga. Jeśli będę chciał zapytać pana przewodniczącego o interpretację, to zwrócę się do pana bezpośrednio. Ja zwracałem

się do pana ministra. Jak zamieni się pan miejscami z panem ministrem, to wtedy będzie pan odpowiadał. Panie Przewodniczący, bardzo pana proszę o rzetelne i serdeczne prowadzenie posiedzeń komisji, abyśmy mogli spokojnie rozmawiać.

Jeszcze raz zadaję to pytanie. Jeśli teraz nie uzyskam odpowiedzi, to będę o to pytał na posiedzeniu plenarnym. Po co takie sprawy...

(Przewodniczący Grzegorz Bierecki: Jestem przekonany, że i tak będzie pan pytał o to na posiedzeniu plenarnym.)

Nie. Jeśli pan minister mi odpowie, to nie będę pytał o te same sprawy na posiedzeniu plenarnym. Dlatego jeszcze raz chciałbym usłyszeć odpowiedź tu, na posiedzeniu komisji.

(Przewodniczący Grzegorz Bierecki: W takim razie trzymamy za słowo. Bardzo proszę, Panie...)

Ale zaraz... To jest jedno pytanie. Jeśli pan minister mógłby odpowiedzieć, dlaczego jest to projekt poselski, to bardzo proszę.

Wróć jeszcze do kwestii interpretacji indywidualnych.

Panie Ministrze, proszę mi wyjaśnić... W związku z tym, że mieliśmy mało czasu na dyskusję, proszę odpowiedzieć mi jeszcze na pytanie dotyczące interpretacji indywidualnej. Skoro pan minister mówi o tym, że na podstawie dzisiejszych przepisów prawa i wprowadzonej klauzuli można, mówiąc krótko, podważyć interpretację indywidualną, to po co teraz to wprowadzamy? To jest moje drugie pytanie.

Kolejna sprawa. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to jeszcze raz zadam pytanie panu mecenasowi.

Panie Mecenasiu, rozumiem... Proszę o powtórzenie. Według pana wprowadzenie w trakcie prac sejmowych zapisu dotyczącego interpretacji indywidualnej jest niezgodne z konstytucją, bo wykracza poza zakres przedmiotu ustawy, tak?

Panie Przewodniczący, chciałbym uzyskać odpowiedź te trzy pytania.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo.

Po kolei. Pierwsze pytanie dotyczyło tego, kto złożył wniosek do Trybunału. Był to rzecznik praw obywatelskich.

Są prowadzone prace nad jednolitą daniną. Mam wrażenie, że lepiej będzie... My możemy wypowiadać się tylko w zakresie tej części, nad którą pracuje Ministerstwo Finansów. Nie mamy upoważnienia do tego, żeby komentować prace prowadzone w innych obszarach. Przypominam, że jest to danina, która łączy składki. Są części związane z ministerstwem rodziny, ZUS-em itd. i części związane z podatkiem dochodowym, za co odpowiada administracja

skarbową i Ministerstwo Finansów. Prace są szeroko zakrojone, dlatego nie potrafię dobrze, trafnie zdiagnozować całości prac.

Jeśli chodzi...

(Głos z sali: Który podmiot jest wiodący? Któryś musi...)

Tak. Prace są koordynowane w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, dlatego że ich zakres obejmuje kilka ministerstw. To jest właściwa odpowiedź.

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące... Ja mogę tylko potwierdzić słowa pana przewodniczącego. Oczywiście posłowie mają prawo inicjatywy poselskiej. Z uznaniem możemy pochylić się nad tą pracą. Rzeczywiście jest to trafne rozwiązanie, które rozstrzyga wątpliwości, dlatego ten projekt poselski jest potrzebny. Ministerstwo Finansów kibicuje temu projektowi i jego autorom.

Jeśli zaś chodzi o pytanie dotyczące podważania interpretacji indywidualnych... Proszę zauważyć, że rzeczywiście możemy wyobrazić sobie następującą kwestię: mówimy o tym... Powiem inaczej. Które interpretacje indywidualne będą podważane? Właśnie te, które są w kolizji z klauzulą. Proszę też zauważyć, że mówimy tutaj o korzyściach, które wynikają z klauzuli obejścia prawa, uzyskiwanych od 1 stycznia 2017 r. Pojawiły się wątpliwości, więc na początku musimy powiedzieć, że to prawo w żaden sposób nie działa wstecz w znaczeniu ograniczania prawa podatników do pewnych korzyści. Tak naprawdę korzyść musi się pojawić od 1 stycznia roku 2017. Wtedy zostanie uruchomiona klauzula obejścia prawa do tej korzyści, która pojawi się w przyszłości, po wejściu ustawy w życie. W momencie, w którym pojawi się kolizja, interpretacje indywidualne z przeszłości, które mogą być w kolizji, zostaną podważone. Lepiej zrobić to w taki sposób, żeby działa się to, można powiedzieć, automatycznie. Dopiero w momencie, w którym już będzie decyzja klauzulowa, przejdzie to długi skomplikowany proces, będzie wiadomo, które interpretacje indywidualne rzeczywiście mogą ją podważać.

Aby uchronić się przed pewną dyskrejonalnością, czyli uznaniowością decyzji ministra finansów, który może podważyć jedną albo drugą interpretację indywidualną, lepiej zastosować taki, można powiedzieć, automatyczny mechanizm, bez żadnej uznaniowości. Mówmy: nie ma żadnej uznaniowości ministra finansów, nie ma żadnej, można powiedzieć, sytuacji wprowadzającej niejasność związaną z tym, które interpretacje indywidualne minister może zakwestionować. Nie ma żadnej uznaniowości w tym obszarze. Jest tylko i wyłącznie automatyzm wynikający z ustawy, co rzeczywiście gwarantuje większą stabilność. Minimalizuje to pewne ryzyko związane z tym, że posiadacz interpretacji indywidualnej będzie miał wątpliwości, co pomyśli sobie minister finansów i którą mu interpretację zakwestionuje. Nie ma uznaniowości, jest automatyzm bazujący na tym, że obszar wątpliwości musi być bardzo ściśle ograniczony. Czyli minister finansów... Musi być wydana decyzja klauzulowa. Tylko i wyłącznie interpretacje, które kolidują z decyzją klauzulową, tracą ważność.

W tym sensie jest to lepsze rozwiązanie niż swobodne decydowanie przez ministra finansów bazujące na jego uznaniowości. To rozwiązanie rzeczywiście gwarantuje

obywatelom stabilność i, można powiedzieć, pewność przepisów oraz pewność co do posiadanych interpretacji indywidualnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Czy są jeszcze jakieś pytania ze strony... Aha, wypowiedź się jeszcze pan z Biura Legislacyjnego.

Bardzo proszę.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:

Jeżeli chodzi o art. 3 ustawy, to pierwotnie projekt ustawy przewidywał tylko 2 kwestie, 2 materie: uregulowanie sytuacji związanej z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego i kwotą wolną od podatku, czyli zmianę ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, oraz uregulowanie zasady opodatkowania funduszy inwestycyjnych, czyli zmianę ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.

Następnie, już po pierwszym czytaniu, na etapie prac w komisji sejmowej, pomiędzy pierwszym a drugim czytaniem została złożona poprawka – tak naprawdę w pierwszym momencie, w którym można złożyć poprawkę, czyli stosunkowo wcześniej – która w żaden sposób nie dotyczyła kwoty wolnej od podatku i opodatkowania funduszy inwestycyjnych, co było materialem projektu i pierwszego czytania tego projektu. Dotyczyła ona przepisu przejściowego zawartego w jednej z nowelizacji ordynacji podatkowej związanego z wprowadzeniem klauzuli przeciwko unikaniu opodatkowania, a także kwestii interpretacji indywidualnej wydanej przed wejściem w życie ustawy.

Moim zadaniem, było to całkowicie niezwiązane z pierwotnym projektem. Dlatego może pojawić się wątpliwość, czy nie łamie to konstytucyjnego trybu uchwalania ustaw, który zakłada pełną procedurę 3 czytań ustawy, czyli także pierwszego czytania. Tryb ten zakłada, że w takiej sytuacji należy po prostu wnieść odrębną inicjatywę ustawodawczą. Jest to tylko wątpliwość.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Bardzo dziękuję.

Gdybyśmy poruszali się w idealnym świecie, pewnie warto byłoby wystąpić z odrębną inicjatywą. Chciałbym jednak zauważyć, że istotą tego projektu nie jest uregulowanie działalności funduszy inwestycyjnych, ale rozwiązanie problemu i uszczelnienie systemu podatkowego. W związku z tym, w mojej opinii, zmiana w ordynacji podatkowej jest związana z projektem przedłożonym przez posłów.

Wprowadzenie poprawki na etapie prac sejmowych było niezbędne do realizacji ogólnego celu ustawy, jakim jest uszczelnienie systemu podatkowego. Gdybyśmy rzeczywiście mówili o ustawie, która reguluje działalność funduszy inwestycyjnych, to z całą pewnością zgadzałbym się z tą opinią. Mówimy jednak o ustawie, której celem jest uszczelnienie systemu podatkowego, więc pozwolę sobie

wyrazić odmienne zdanie. Obaj jesteśmy po nocnej lekturze tej ustawy, ja i pan z Biura Legislacyjnego. Oczywiście podkreślam, że każdy z nas czytał ją indywidualnie.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak. Muszę być precyzyjny, zwłaszcza w obecności pana senatora, dlatego to wyjaśniłem. To są przemyślenia, które wynikają z tej, siłą rzeczy, ograniczonej w czasie lektury.

Czy pan minister mógłby odnieść się do tego zarzutu w swojej wypowiedzi?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo.

Mogę absolutnie potwierdzić słowa pana przewodniczącego. Jest to istotna ustawa będąca jednym z elementów działań polegających na uszczelnianiu systemu. Działania są prowadzone w Ministerstwie Finansów, ale nie tylko. Troska o sprawy podatkowe, dochody podatkowe, a jednocześnie o pewien precyzyjny zapis prawny, aby nie było wątpliwości dotyczących wysokości kwoty wolnej od podatku i potencjalnych negatywnych skutków dla budżetu państwa, leży w interesie Ministerstwa Finansów i – jak rozumiem – grupy posłów. Wydaje się, że ta ustawa buduje pewną całość. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Bardzo dziękuję.

Rozumiem, że wyczerpaliśmy turę pytań senatorów.

Bardzo proszę zaproszonych gości o zabranie głosu.

Czy ktoś z państwa chciałby się wypowiedzieć?

Bardzo proszę. Proszę o przedstawienie się.

Dyrektor do spraw Koordynacji Projektów w Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Karol Stec:

Panie Przewodniczący! Wysoką Komisjo! Panowie Ministrowie! Szanowni Panowie Senatorowie!

Karol Stec, Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji.

Częściowo podzielam zdanie pana przewodniczącego dotyczące troski o uszczelnienie systemu. Chcę jednak zwrócić uwagę na inne dobro, które również powinno być chronione, a przynajmniej ważne w kontekście obecnego procesu legislacyjnego, czyli pewność prawa i pewność wdanych interpretacji indywidualnych, pewność ochrony podatnika.

Przedstawiciel Biura Legislacyjnego wskazuje na wątpliwości proceduralne dotyczące złożenia poprawki poselskiej, ale, proszę państwa, myślę, że koronnym dowodem na to, że wykracza to jednak poza materię przedłożenia poselskiego, jest po prostu zmiana tytułu ustawy. Proszę zwrócić uwagę na to, że po złożeniu poprawki zmieniono tytuł ustawy, rozszerzając jej zakres. Zatem z jednej strony

zostały naruszone procedury dotyczące 3 czytań – jak zostało wcześniej wskazane – a z drugiej strony zmieniono tytuł ustawy, rozszerzono materię. Poprzez złożenie poprawki poselskiej kompletnie ominięto konsultacje społeczne. Zresztą dołączenie poprawki do tego projektu, który jest procedowany, można powiedzieć, bardzo szybko – bo jak sam pan senator przed chwilą powiedział, musiał zarwać noc, aby zapoznać się z treścią projektu – wskazuje na to, że prawa podatnika wynikające z ochrony interpretacji indywidualnych... Brak konsultacji społecznych i błędy, wątpliwości dotyczące procedury przyjęcia poprawki wskazują na to, że jednak – o ile Wysoka Komisja podejmie taką decyzję – warto byłoby rozważyć przedłożenie odrębnego projektu w Sejmie albo w Senacie w zakresie tej poprawki.

Z punktu widzenia strony społecznej, która przecież tak licznie konsultowała zmianę ordynacji w zakresie klauzuli o unikaniu opodatkowania... Była szansa złożenia tego projektu do konsultacji i przejścia poprawki przez cały proces konsultacji w ramach drogi rządowej. Niestety strona społeczna została pozbawiona możliwości wypowiedzi. Tak pilny tryb procedowania poprawki pozbawia nas możliwości zabierania głosu i merytorycznego odnoszenia się do tej poprawki, poza możliwością wypowiedzenia się na posiedzeniu, którą mamy dzięki uprzejmości pana przewodniczącego i komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Dziękuję bardzo.

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że pracujemy nad projektem sejmowym, poselskim. Wszystkie wymogi dotyczące procedowania tego projektu w Sejmie zostały spełnione. Nie ma...

(Głos z sali: Nie zostały.)

Zostały spełnione. Nie ma konieczności konsultowania projektów poselskich z...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Odnoszę się do tej kwestii, zaraz odniosę się do następnych.

Nie ma konieczności prowadzenia konsultacji.

Dziękuję za to, że zwrócił pan uwagę na zaproszenie pana na posiedzenie komisji. To jest właściwa droga. Jesteście państwo obecni, wysłuchujemy państwa opinii. Są one dla nas cenne, będziemy brali je pod uwagę w trakcie debaty.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę. Proszę o przedstawienie się.

Członek Rady Podatkowej w Konfederacji „Lewiatan” Marek Kolibski:

Marek Kolibski, Konfederacja „Lewiatan”.

Chciałbym odnieść się do wszystkich kwestii, które są w tym projekcie. Może po kolei.

W pierwszej kolejności odniosę się do kwestii kwoty wolnej od podatku. Jako Konfederacja „Lewiatan” w stanowisku wysłanym do Sejmu zaproponowaliśmy pewną kompromisową propozycję. Rozwiązanie to znajduje się trochę pośrodku, między wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego,

który zostawia pewne pole manewru, a tym, co zostało zaproponowane przez projektodawców. Zostało to zgłoszone na piśmie.

Propozycja jest taka, żeby w okresie do momentu przyjęcia jednolitej daniny, która w swoim mechanizmie miałyby „zaszyta” kwotę wolną od podatku w wysokości ok. 8 tysięcy zł, czyli w roku 2016 i roku 2017 – jeśli chodzi o 2016 r., to jest jeszcze wątpliwość dotycząca grudnia i pierwszych jedenastu miesięcy 2016 r., ale jeśli chodzi o 2017 r., to mówimy już o pełnym roku – zapewnić implementację wyroku Trybunału Konstytucyjnego w odpowiedni sposób. Chodzi o to, żeby osoby osiągające dochody, przy których podstawa opodatkowania jest niższa od wysokości minimum egzystencji, w ogóle nie płaciły podatku, a osoby osiągające dochody roczne w wysokości wyższej niż minimum egzystencji, czyli 6,5 tysiąca zł czy 7,5 tysiąca zł, miały prawo do takiej kwoty wolnej od podatku, jaka została teraz zaproponowana i przyjęta przez Sejm, czyli kwoty na poziomie z 2015 r. wynoszącej 3 tysiące zł.

Wydaje nam się, że gdyby były składane wnioski o nadpłatę podatku za rok 2017... Mając na uwadze praktykę, mogę powiedzieć, że takie wnioski będą składane, sprawy wpłyną do sądów administracyjnych i mogą wynikać z tego spore obciążenia dla przyszłych budżetów. Naszym zdaniem taka propozycja mogłaby stanowić istotną zaporę przeciwko składaniu wniosków o nadpłatę, a jednocześnie, w naszym przekonaniu, zostałyby wdrożony w życie wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Co istotne, trudno nam to oszacować, ale na pewno ubytek w budżecie państwa byłby znacznie niższy, gdyby w jednym roku nieobjęta podatkiem była jedynie ta grupa osób, która uzyskała dochody nieprzekraczające minimum egzystencji. Dla wszystkich osób, które zarobiły więcej niż minimum egzystencji, byłaby ustanowiona kwota 3 tysięcy zł zaproponowana przez posłów i przyjęta przez Sejm. Tempo prac nad tym projektem jest tak duże, że nawet nie wystarczyło czasu, żeby poważnie o tym porozmawiać, a naprawdę musimy spodziewać się wniosków o nadpłatę.

Wysoka Komisjo, proszę sobie wyobrazić, że choć jedna osoba w Polsce z tych 25 milionów osób korzystających z kwoty wolnej od podatku – bo składają one PIT-37 albo PIT-36 – złoży wniosek o nadpłatę za 2017 r. i wygra sprawę w sądzie. Przecież później ruszyłaby lawina, bo byłaby to gotowa sprawa do powielenia przez kilkadziesiąt, kilkaset tysięcy czy więcej podatników. Konsekwencje mogłyby być bardzo trudne do przewidzenia.

Jeśli chodzi o to, co powiedziało Biuro Legislacyjne, czyli o powielanie przepisu, który został uznany przez Trybunał za niekonstytucyjny, to muszę powiedzieć, że historia zna już takie przypadki. Zdarzało się tak wcześniej, w parlamencie poprzedniej kadencji. Po kilku latach takie sprawy trafiały na wokandę sądów administracyjnych lub Sądu Najwyższego. Sądy wydawały orzeczenia, w których twierdziły, że to norma jest niekonstytucyjna, nieważne, w której jednostce redakcyjnej jest ona zapisana. Moim zdaniem w tym przypadku historia się powtórzy. Wystarczy, żeby powtórzyła się choćby w jednej indywidualnej sprawie, później wszyscy to wykorzystają. To tyle, jeśli chodzi o kwotę wolną od podatku. Jeśli...

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Dziękuję bardzo.

Patrzę na zegarek. Chciałbym zwrócić uwagę wszystkich państwa senatorów na to, że o 10.00 zaczynamy posiedzenie plenarne, w związku z czym wprowadzam ograniczenie wystąpień do 2 minut. Mam tutaj stoper, będę liczył. Ma pan 2 minuty.

**Członek Rady Podatkowej w Konfederacji „Lewiatan”
Marek Kolibski:**

Dobrze. Dziękuję.

Krótko odniosę się do pozostałych kwestii. Jeśli chodzi o zmianę dotyczącą ochrony wynikającej z interpretacji indywidualnych, to na pewno nie jest ona doprecyzowująca. Jako prawnik, radca prawny wykonujący ten zawód, zajmujący się podatkami mogę powiedzieć, że jest zupełnie odwrotnie. Jest zupełnie inaczej niż twierdzą przedstawiciele Ministerstwa Finansów. Zmiana jest merytoryczna, jest ona niekorzystna dla podatników. W tym brzmieniu mogła być ona przecież przyjęta już w maju, czyli wtedy, gdy ustawa została przegłosowana. Wtedy jednak Ministerstwo Finansów zagwarantowało i parlament zagwarantował zabezpieczenie – zresztą uważam, że słusznie – wszystkim podatnikom, którzy przez ostatnią dekadę, czyli od roku 2004, otrzymali łącznie ok. 200 tysięcy interpretacji indywidualnych. Przez dekadę, czyli przez 12 lat, działali oni w zaufaniu do państwa. Nie można wstecznie podważać tych interpretacji, nawet jeżeli różne historie rozpoczęły się wtedy, a trwają do dzisiaj, np. amortyzacja środków trwałych, która mogła rozpocząć się w roku 2004 i trwa do dzisiaj. Zmiana jest więc niekorzystna, merytoryczna, odwraca to, na co wcześniej zgodził się parlament i na co zgodziło się Ministerstwo Finansów, czyli ochronę wynikającą z interpretacji indywidualnych. Gdyby wtedy nie było tej ochrony, to być może nie wydano by połowy interpretacji, urzędnicy nie zmarnowaliby swojego czasu, tych 12 lat pracy, na wydawanie interpretacji. Teraz będzie droga wolna, będzie można je wszystkie podważać, mimo że wcześniej, w art. 5 ust. 1 nowelizacji z maja 2016 r., przyjęto, że interpretacje nie będą podważane.

Jeśli chodzi o samą ustawę, o część dotyczącą funduszy inwestycyjnych, to chcielibyśmy zwrócić uwagę na to, że należałoby zmienić przepis dotyczący odsetek otrzymywanych przez fundusze sekurytyzacyjne, które nabywają od banków długi kredytowe spółek osobowych.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Czas minął. Myślę, że inni, obecni tu przedstawiciele podejmą ten wątek. Bardzo dziękuję panu za wystąpienie.

Przy omawianiu tej ustawy dopuszczę do głosu jeszcze 2 osoby.

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos?

Bardzo proszę. Proszę o przedstawienie się.

**Doradca Podatkowy
w Krajowej Spółdzielczej Kasie
Oszczędnościowo-Kredytowej
Jarosław Żemantowski:**

Jarosław Żemantowski, reprezentuję Krajową Spółdzielczą Kasę Oszczędnościowo-Kredytową.

Chciałbym kontynuować myśl, którą zaczął zgłaszać pan mecenas Kolibski. My jako kasa krajowa także dostrzegamy potencjalne zagrożenie związane właśnie z brzmieniem pktu 5 art. 2 lit. b w ust. 57 dotyczącego odsetek wypłacanych funduszom sekurytyzacyjnym, również przy stosowaniu w praktyce literalnej wykładni tego przepisu. Naszym zdaniem rzeczywiście można wyobrazić sobie taką sytuację, że fundusze sekurytyzacyjne, które będą nabywały wierzytelności, potencjalnie mogą mieć problem z wykazaniem, że ten przepis ich nie dotyczy, że intencja ustawodawcy była jednak inna, bo chodzi o pożyczki udzielone przez fundusz, a nie odsetki wynikające z wierzytelności, które fundusz nabył. Dlatego wnosilibyśmy o doprecyzowanie – oczywiście jeżeli byłoby to możliwe – że chodzi o pożyczki, których fundusz udzielił danej spółce, lub o jak najszybsze wydanie – zwracam się teraz do pana ministra – interpretacji ogólnej w związku z tą ustawą, która rozwiałaby te wątpliwości. Bo z praktyki stosowania przepisów wynika, że na co dzień dominuje raczej literalne rozumienie przepisów. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Dopuszczę jeszcze jedną osobę do głosu.

Pan senator zawsze...

Proszę.

Senator Kazimierz Kleina:

Nie zawsze. Ja mam tylko prośbę do pana przewodniczącego, żeby... Ustawa została uchwalona wczoraj, pan przewodniczący – jak pan powiedział – zapoznał się z nią w nocy, my mieliśmy na to nawet jeszcze mniej czasu. Nasi goście mieli jeszcze mniej czasu. Wydaje mi się, że jeżeli takie sytuacje będą występowały w przyszłości – a sytuacja jest ważna, poważna, bo przecież wprowadzamy wyrok Trybunału Konstytucyjnego – to należałoby zorganizować posiedzenie po prostu godzinę wcześniej, żeby szczególnie goście mogli wypowiedzieć się do końca. Chodzi o to, żebyśmy nie mieli wątpliwości podczas podejmowania różnych decyzji. Bo skracanie wystąpień i narzucanie, szczególnie gościom, czasu wypowiedzi wynoszącego 2 minuty jest po prostu... Nie powinno tak być. Mam taką prośbę.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Bardzo dziękuję.

Oczywiście ja też niekomfortowo czuję się w takiej sytuacji. Dziękuję bardzo za zgodę ze strony państwa senatorów. Następnym razem spotkamy się pewnie o 7.30 zamiast o 8.30.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nawet o 7.00. To prawda. Nie straszne nam żadne...

Jeszcze jedna osoba chce zabrać głos. Potem wypowie się pan minister, a następnie przystąpimy już do wniosków legislacyjnych.

Bardzo proszę.

Przedstawiciel Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce Krzysztof Grabowski:

Krzysztof Grabowski, Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce.

Przychyłam się do zgłoszonych wątpliwości. Nie byłoby ich, gdyby w art. 17 w pktcie 57 lit. b został dodany jeden wyraz. Sformułowanie „dochodów, przychodów z odsetek, od pożyczek udzielonych podmiotom” można by zmienić na: „dochodów, przychodów z odsetek, od pożyczek udzielonych przez fundusz podmiotom”. Wtedy byłoby jasne, że dotyczy to tego, o czym mówi ministerstwo, a nie ogólnie np. pożyczek udzielonych przez bank, od którego fundusz zakupił wierzytelność.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Bardzo dziękuję.

Z mowy ciała pana ministra wynika, że łatwo wyjaśni te wątpliwości.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Jasne. Jeśli chodzi o zapis, to oczywiście w lit. b nie chodzi o żadną działalność sekurytyzacyjną, chodzi tylko i wyłącznie o pożyczki udzielone przez fundusz podmiotom, o których mowa w lit. a, czyli spółkom nieposiadającym osobowości prawnej. Rzeczywiście jeśli... W tym przypadku kompletnie nie ma wątpliwości, że mówimy o pewnym wąskim katalogu dochodów. Od razu mogę zadeklarować, że jesteśmy otwarci na to, aby wydać w tej sprawie interpretację ogólną, jeśli pojawią się jakiegokolwiek wątpliwości. Chodzi o to, by ich nie było. Od razu po przyjęciu ustawy przez Senat możemy rozpocząć prace w tym zakresie, żeby wątpliwości zostały całkowicie rozwiane. Nie jest to opodatkowanie standardowo prowadzonej działalności sekurytyzacyjnej. Chodzi tylko i wyłącznie o odsetki od pożyczek udzielonych przez fundusz podmiotom czy spółkom osobowym. W związku z tym, jeśli wystąpią poważne wątpliwości, możemy rozwiązać je za pomocą interpretacji ogólnej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Bardzo dziękuję.

Mam nadzieję, że stanowisko ministerstwa satysfakcjonuje wszystkich, którzy podnosili wątpliwości dotyczące funduszy sekurytyzacyjnych i zagrożeń dla dotychczasowego modelu działania tych funduszy. Rozumiem, że oczekujemy interpretacji ogólnej, która wyjaśni te kwestie i rozwieje wątpliwości.

Pan senator Włosowicz.

Senator Jacek Włosowicz:

Dziękuję.

Panie Przewodniczący, po wyjaśnieniach pana ministra i po tej dyskusji chciałbym złożyć wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Pan senator Kleina chce złożyć inny wniosek, tak?

Bardzo proszę.

Senator Kazimierz Kleina:

Tak.

Chciałbym prosić partnerów społecznych, żeby przedstawili nam ewentualne poprawki. Do czasu debaty przeanalizowalibyśmy je wspólnie z Biurem Legislacyjnym. Jeżeli uznamy, że są one interesujące, ważne i dobre, zgłosimy je podczas debaty plenarnej. Dotyczy to kwoty wolnej od podatku, pomysłu zaproponowanego przez pana i interpretacji indywidualnych, o których mówił pan...

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Bardzo proszę. Oczywiście.

Chcę państwa poinformować, że przewiduje się, że debata na temat tej ustawy odbędzie się dziś. Zapewne o godzinie 10.00 podczas głosowania Senat włączy te ustawy do porządku obrad i jeszcze dzisiaj będziemy się tym zajmować. Jeśli więc ktoś z państwa chce odpowiedzieć na apel pana senatora Kleiny, to...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jest wniosek pana senatora Włosowicza o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem ustawy? (6)

Kto jest przeciw? (2)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo.

Pozostaje nam wybór sprawozdawcy.

Czy pan senator Włosowicz zdecyduje się na to, by być sprawozdawcą?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Będziemy bardzo wdzięczni. Sprawozdawcą komisji będzie pan senator Włosowicz.

Przystępujemy...

Przepraszam bardzo, nie włączyłem mikrofonu.

Panie Ministrze, bardzo dziękuję.

Dziękuję osobom, które przybyły na nasze posiedzenie w związku z punktem pierwszym. Mam nadzieję, że będziemy spotykać się nie tylko na posiedzeniach komisji, ale także może w bardziej przyjaznych okolicznościach.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego: ustawa o zmianie ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej.

Ustawa została uchwalona na podstawie projektu rządowego. Odbyło się to 15 listopada, na trzydziestym posiedzeniu Sejmu. W tym dniu ustawa została skierowana przez pana marszałka do naszej komisji. Druk nr 330 został dostarczony wszystkim członkom.

Ponownie witam pana ministra Janczyka. Bardzo proszę o przedstawienie ustawy.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Wiesław Janczyk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Mam zaszczyt przedstawić projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej. Tym razem jest to projekt rządowy zawarty w druku senackim nr 330. W ślad za decyzją Komisji Europejskiej z 19 września, która wszczęła szczegółowe postępowanie wyjaśniające w sprawie polskiego podatku od sprzedaży detalicznej, a jednocześnie wydała nakaz zobowiązujący Polskę do zawieszenia stosowania tego podatku do momentu zakończenia jego analizy, rząd przygotował projekt ustawy zmieniającej ustawę przyjętą 6 lipca 2016 r. Zmiana jest wprowadzana również w ślad za wydaniem przez ministra rozwoju i finansów rozporządzenia z dnia 18 października dotyczącego zaniechania poboru podatku.

Zmieniając ustawę, posunęliśmy się jeszcze o krok dalej. Podatnicy objęci obowiązkiem odprowadzenia tej daniny nie będą musieli składać deklaracji o wysokości naliczonego podatku. Regulacja spowoduje, że obowiązek ten zostanie wyłączony do końca roku 2017. Sądzimy, że w tym okresie stanowisko Komisji Europejskiej zostanie wypracowane i Komisja podejmie decyzję w tej sprawie. Będziemy wtedy pewni, że możemy stosować takie przepisy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Otwieram debatę.

Kto z państwa senatorów chciałby zadać pytanie?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Aha, przepraszam.

Panie Senatorze, dziękuję za zwrócenie uwagi.

Biuro Legislacyjne.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Dziękuję.

W naszej opinii ustawa nie budzi zasadniczych wątpliwości legislacyjnych.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Dziękuję bardzo.

Czy są pytania?

Pan senator Czerwiński. Bardzo proszę.

Senator Jerzy Czerwiński:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Panie Ministrze!

Mam do pana 2 pytania. Czy my czekamy na to, co robi Komisja Europejska i nic więcej nie robimy? Czy mamy jakieś wyjście awaryjne? Czy możemy zmienić tę ustawę, spróbować wyciąć przepisy, które są szczególnie krytykowane przez Komisję? Z tego, co pamiętam, wynika, że chodzi chyba o progresywność. To jest pierwsza kwestia.

Być może jest jakiś inny sposób naliczania podatku handlowego? Być może związany z powierzchnią obiektów handlowych, a nie tak ściśle z wartością... To jest druga kwestia.

Czy Komisja Europejska jest w jakiś sposób ograniczona czasowo? Czy będzie to mogło trwać wiecznie? Czy ten podatek nie zostanie odłożony *ad Kalendas Graecas* tak, że co roku będziemy przesuwać tę kwestię na następny rok?

I ostatnie pytanie: dlaczego styczeń 2018 r.? Przecież można wprowadzić ten podatek w każdej innej chwili. Czy ma pan jakiegokolwiek, nie wiem, przecieki? Kiedy decyzja Komisji Europejskiej czy jakiegoś podmiotu odwoławczego będzie skuteczna? Wtedy, gdy będziemy to wiedzieli, będziemy mogli wprowadzić podatek albo zrobić coś w zamian. Czy w ten sposób po prostu się poddajemy?

Kolejne pytanie kieruję do pana legislatora. Formalnie rzecz biorąc, ten podatek obowiązuje. Rozumiem, że minister wydał rozporządzenie dotyczące tego, żeby nie pobierać podatku, ale pierwsze deklaracje powinny być złożone 25 października, tak? Czy nie powinno to obowiązywać z mocą wsteczną, właśnie przynajmniej od 25 października? Czyli weszłoby to w życie z dniem ogłoszenia, ale z mocą wsteczną. Chodzi o to, żeby nie było wątpliwości dotyczących ewentualnego poboru podatku.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Zacznijmy od pana legislatora, od odpowiedzi na pytanie legislacyjne.

Bardzo proszę.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Być może jest to pytanie raczej do pana ministra. Oczywiście ja, formułując opinię, że ustawa nie budzi zasadniczych wątpliwości legislacyjnych, brałem pod uwagę to, że zostało wydane rozporządzenie, w związku z czym nie ma potrzeby sformułowania żadnych przepisów przejściowych.

Jest art. 11a, który mówi, że przepisy ustawy stosuje się do przychodów ze sprzedaży osiągniętych od dnia 1 stycznia 2018 r. Moim zdaniem to przesądza... O ile faktycznie to rozporządzenie zostało wydane na tyle wcześniej, że nie powstały żadne stany faktyczne, które uzasadniałyby wydanie przepisów przejściowych. Rozumiem jednak, że tak właśnie było.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Bardzo dziękuję.

Ja mam pytanie w nurcie wypowiedzi pana senatora Czerwińskiego. Czy nie warto byłoby rozważyć zastosowania formuły pomocy publicznej dla małych i średnich przedsiębiorców na podstawie dyrektywy o pomocy de minimis? Przy stawkach podatkowych proponowanych w tej ustawie pomoc de minimis w okresie 3-letnim... Mały przedsiębiorca może uzyskać do 200 tysięcy euro, co odpowiadałoby podatkowi, który byłby mniej więcej od...

Liczyłem to sobie w nocy, więc jest jakaś granica błędu. Jeśli chodzi o wielkość, to mniej więcej odpowiadałoby to skali zwolnienia. Jeżeli podzielilibyśmy 200 tysięcy euro na 3 lata, to roczna wysokość kwoty wolnej z podatku odpowiadałaby mniej więcej wysokości kwoty projektowanej w tym przedłożeniu.

Oczywiście wiem, że pomoc de minimis jest na 3 lata, potem właściwie nie można jej przedłużyć. Jednak w okresie 3-letnim mogłyby nastąpić oczekiwane zmiany w strukturze handlu detalicznego, co było przecież jedną z deklarowanych intencji projektu przy przedstawianiu tej ustawy. Poddaję ten pomysł pod rozważę pana ministra. Dziękuję bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wiesław Janczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Pan przewodniczący zaczął od drugiego pytania. Słusznie pan zauważył, że kwota wolna od podatku była zbliżona do pomocy de minimis i jakby nie brała się znikąd. Byliśmy trochę zdziwieni, gdy Komisja Europejska uznała, że ta kwota wolna, 17 milionów zł, jest kolejną stawką przy naliczaniu podatku od obrotu. Jest to kierunek, który... Docelowe rozwiązanie będzie takie: jeśli rząd zdecyduje, żeby kontynuować prace nad regulacją w tym kierunku, będzie to jeden z analizowanych pomysłów.

Są też inne, ale dzisiaj nie ma decyzji rządu na temat tego, żeby wychodzić z propozycją kolejnej wersji tego podatku. Jeżeli będzie taka decyzja, zostaniecie państwo o tym poinformowani. Nie jestem zwolennikiem epatowania opinii publicznej i osób, które prowadzą działalność w określonym segmencie, przymiarkami i różnymi propozycjami. Jestem zwolennikiem tego, żeby rząd wychodził z ukształtowanymi, uformowanymi propozycjami, bo nie powodują one wtedy zaniepokojenia osób zainteresowanych, które docelowo nie powinny niepokoić się właśnie taką czy inną regulacją.

Pomysłów może być wiele. Polska jest dosyć osamotniona, bo żadna z regulacji obowiązujących w tym zakresie w innych systemach nie może być na prostych zasadach przeniesiona do naszego systemu prawnego. W innych krajach są inne tradycje handlu, inne konstrukcje spółek i podmiotów gospodarczych operujących w tej dziedzinie oraz inne podejście podmiotów do płacenia podatków. W innych krajach nie było inicjatywy oprotestowywania tychże danin, tak jak np. we Francji. Jest zdecydowanie inaczej niż u nas. Trzeba powiedzieć jedno: pójdzie w tym kierunku oznacza, że nasze państwo jest w forpoczcie takiego toku podejścia do stymulacji rozwoju poszczególnych branż, w tym wypadku branży sprzedaży detalicznej, jest dosyć osamotnione. Można się spodziewać, że przynajmniej państwa Europy Środkowej wykorzystają taką regulację, która zostanie uznana jako obiektywna i możliwa do zastosowania przez Unię Europejską.

Jesteśmy jednak sami, inne kraje raczej przyglądają się temu, co robi Polska jako duże państwo, które ma już zaawansowany model uczestnictwa w obrocie w zakresie

sprzedaży detalicznej dużego segmentu klientów korporacyjnych posiadających sklepy wielkopowierzchniowe i hipermarkety.

Panie Senatorze, nie odpowiem na pytanie i nie dam wciągnąć się w dyskusję na temat tego, że tu jest taka przymiarka, a tu jest taka przymiarka. Dobrze państwo wiecie, że przez rok trwały dyskusje na temat tego, jak wprowadzić ten podatek oczekiwany przez ludzi z branży w celu wyrównania szans i ustanowienia warunków wzrostu dla małych, rodzinnych firm, małych i mikroprzedsiębiorców operujących w tej branży, którzy w ostatnich latach byli mocno wypierani z branży właśnie poprzez kumulację obrotu. Za każdym razem nie było to łatwe, dyskusje trwały długo, ale został obrany najlepszy z możliwych kierunków, dlatego że nie wzbudzał emocji. W końcu liczba podmiotów została ograniczona do minimum, a jednocześnie został zachowany cel fiskalny i cel związany ze stymulacją.

Dzisiaj jest taki, a nie inny stan rzeczy. Komisja Europejska nie jest związana terminem, jeśli chodzi o rozległość tego postępowania. Sądzymy, że zostanie ono zakończone w przyszłym roku. Mamy nadzieję, że w ciągu kilku miesięcy.

Chcę też powiedzieć, że doświadczenia podmiotów operujących globalnie, również podmiotów polskich, wskazują na to, że czasami decyzje Komisji Europejskiej powinny być weryfikowane postępowaniem przed Trybunałem Stanu Unii Europejskiej. Odwołanie się i skarga do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej jest właściwym momentem, w którym dopiero można określić szanse na realne wprowadzenie takiego podatku.

Musimy więc liczyć się z tym, że będziemy wypełniać procedurę do końca. Jest determinacja w tym zakresie, są zapowiedzi. Nie chcemy zatem wycofać z obiegu gospodarczego tego tematu, nie chcemy też dać sygnału Komisji Europejskiej, że może już nam na tym nie zależeć. Nie. Podtrzymujemy swoje stanowisko, będziemy przedstawiać argumenty, są one przygotowane. Sądzę, że właśnie w tym okresie, który został ujawniony w zmianie ustawy o podatku od sprzedaży detalicznej, nastąpi finał sprawy.

Jeżeli zaś będzie inna propozycja... Można sobie wyobrazić, że mogłaby być złożona kolejna propozycja, żeby nie tracić czasu. Wtedy równolegle można prowadzić postępowanie dotyczące jednej i drugiej propozycji, ale trzeba pamiętać, że temat ten jest bardzo wrażliwy społecznie. Trzeba też pamiętać, że założone wielkości podatkowe stanowiące ułamek procenta dochodów budżetowych nie są strategicznie ważne dla budżetu państwa. Są one istotne, nie bagatelizujemy ich. Wypełniają one postulat programowy Prawa i Sprawiedliwości, czyli ugrupowania, które posiada dzisiaj większość parlamentarną i rząd. Jednocześnie uważamy jednak, że priorytet w tym zakresie w dużym stopniu został wykonany. Dlatego w sposób bardzo wyważony podchodzimy do przedstawiania kolejnych propozycji w tym zakresie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Bardzo dziękuję.

Wypowie się pan senator Mróz, potem pan senator...

Senator Krzysztof Mróz:

Panie Przewodniczący, chciałbym złożyć wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Dziękuję bardzo.

Jest wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Czy pan senator Kleina chciałby złożyć inny wniosek?

Bardzo proszę.

Senator Kazimierz Kleina:

Nie chciałbym złożyć innego wniosku, ale chciałbym zadać pytanie panu ministrowi.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Czyli nie głosujemy nad tym wnioskiem, Panie Senatorze?

(Senator Kazimierz Kleina: Panie Senatorze!)

Ja... Bardzo proszę, niech pan zada pytanie, będzie szybciej.

(Senator Kazimierz Kleina: Po prostu... Albo pan kpi, albo pan prowadzi...)

Będzie szybciej...

(Senator Kazimierz Kleina: Proszę, przecież już tyle razy prosiłem pana...)

Proszę zadać pytanie.

(Senator Kazimierz Kleina: Przecież ja nie zadaję pytań, które... Zresztą nie chcę się tłumaczyć, po prostu nie jesteśmy tutaj po to, żeby...)

Proszę zadać pytanie, potem przegłosujemy wniosek.

Senator Kazimierz Kleina:

Chciałbym zapytać pana ministra, jakie są główne wątpliwości Komisji Europejskiej dotyczące ustawy, które wpłynęły na naszą decyzję o przesunięciu terminu wejścia ustawy w życie.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Wiesław Janczyk:**

Panie Senatorze, główne wątpliwości Komisji dotyczą pomocy publicznej i zastosowania stawek.

Przewodniczący Grzegorz Bierecki:

Dziękuję bardzo.

Jest wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Czy są inne wnioski? Nie ma.

W takim razie przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tego wniosku? (8/0/0)

Dziękuję bardzo.

Pozostaje nam wybór sprawozdawcy.

Czy pan senator Mróz zechciałby się tego podjąć?

Pan senator Mróz wyraża zgodę.

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie.

(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 51)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii